

KS. KINOWSKI ANTONI STANISŁAW (1847-1923)

Urodził się 3 czerwca 1847 roku w Zalesiu Wielkim w powiecie krotoszyńskim. Był synem ekonoma Walentego i Emilii z Jaraczewskich. Maturę uzyskał w 1869 roku w Lesznie, po czym studiował teologię w Seminarium Duchownym w Poznaniu i w Gnieźnie. Święcenia kapłańskie przyjął 13 lipca 1873 roku. Otrzymał przydział jako wikariusz w Starym Gostyniu. Praktycznie sam prowadził sprawy parafii, gdyż ostatni benedyktyn starogostyński proboszcz ks. Władysław Wojciechowski chorował (zmarł 15 stycznia 1874 roku). Trwał już kulturkampf i mianowanie księdza Kinowskiego bez zgody władz zaborczych uznawane było na mocy antykościelnych tzw. ustaw majowych za nieprawne, zaś czynności kapłańskie zagrożone były represjami policyjnymi i sądowymi.

Dłuższy czas policja tylko nadzorowała jego nabożeństwa, nie odważając się w obecności tłumów wiernych na jego aresztowanie. Niebawem jednak zaczęto mu wytaczać procesy. Do połowy 1874 roku skazany był przez sąd w Gostyniu w kilku sprawach o nieprawne wykonywanie czynności kapłańskich, łącznie na 276 dni więzienia lub 740 talarów grzywny. Ich wysokość przekraczała możliwości płatnicze wikarego, poza tym po aresztowaniu arcybiskupa Mieczysława Ledóchowskiego (w lutym 1874 roku) większość księży, solidaryzując się z nim, wybierała nie grzywnę, lecz areszt. Nie stawiając się na wezwanie do więzienia w Koźminie, został zabrany przez policję, żegnany przez zgromadzonych parafian. W sierpniu 1874 roku doręczono mu w więzieniu zakaz pobytu w powiatach: wschowskim, kościańskim, śremskim i krotoszyńskim. Z polecenia naczelnego prezesa prowincji burmistrz koźmiński dokonał w jego celi ścisłej rewizji.

Został zwolniony 19 lutego 1875 roku po odsiedzeniu 11 miesięcy (był zdrow i wesół, jak donosiła prasa), cofnięto mu także nakaz banicyjny. Wtedy też został współzałożycielem Związku Misyjnego Kleru, skupiającego księży tajnych misjonarzy wykonujących konspiracyjnie czynności kapłańskie. Ponieważ nadal pełnił obowiązki duszpasterskie w miejscowościach pozbawionych księży, ukrywając się, m.in. także w Starym Gostyniu, rozesłano za nim list gończy. W kwietniu 1875 roku policja przeprowadziła rewizję w majątku Kurnatowskich w Dusinie pod Gostyniem oraz w Goli i Kosowie u Potworowskich, gdzie miał znajdować schronienie. Poszukiwano go też później w majątkach w Nowym Dworze i w Zbęczach. Od 1876 roku prowadzono poszukiwania za nim na szerszą skalę. Komisarz policji z Poznania z siedmioma żandarmami ponowił rewizje w Dusinie i Pożegowie (otworzono nawet trumnę złożoną obok nieboszczyka), szukano go też w Daleszynie i w Stężycy. Po dwuletnich poszukiwaniach pojmano go 8 lipca 1877 roku w urzędzonej przez policję zasadzce w Starym Gostyniu. Tegoż roku sąd gostyński skazał go za pełnienie funkcji kapłańskich w 76 przypadkach na łączną karę 6 840 marek grzywien, z zamianą na dwa lata więzienia. Jako główne dowody posłużyły znalezione w rewizji domowej teksty 117 kazań z dopiskami, kiedy i w których kościołach je wygłosił. Razem z poprzednimi karami skazany został na 3 lata i 1 miesiąc więzienia, był więc księdzem w archidiecezji, na którego zapadły najsurowsze kary.

Pod koniec 1878 roku za kaucją 1500 marek (wпłacił dziekan śremski ks. Jakub Krygier z Siemowa) otrzymał 4-tygodniowy urlop w odbywaniu kary, który spędził u rodziny. W wyniku apelacji urlop ten mu przedłużono. Po odbyciu w sumie 15 miesięcy kary, w kwietniu 1879 roku został ulaskawiony przez cesarza (za berlińską „Germanią” pisano, iż to zapewne z okazji złotego wesela cesarza). Nie znamy przebiegu jego pracy w następnych latach. Po ustaniu kulturkampfu w liście z 31 sierpnia 1886 roku do konsystorza pisał, iż odsiedział w więzieniu łącznie 26 i pół miesiąca i nadto musi jeszcze spłacać koszty sądowe i więzienne.

29 grudnia 1886 roku otrzymał już „legalny” przydział probostwa w Krzywiniu, ale już 21 stycznia 1887 roku władza kościelna skierowała go do Oporowa. Od 1902 roku był jednocześnie dziekanem dekanatu krobkiego. Jako proboszcz oporowski prowadził wszechstronną działalność

społeczną. Zajmował się aktualnymi wówczas sprawami oświaty, zwłaszcza rugowaniem języka polskiego ze szkół. W 1888 roku przemawiał na wiecu dotyczącym spraw szkolnych w Kcyni, wskazując na konieczność uczenia dzieci w domach, zalecał też czytanie gazet i książek polskich oraz zakładanie kółek rodzicielskich. 4 marca 1888 roku przewodniczył takiemuż wiecowi w Wydawach pod Poniecem. Wspierał też uczącą się młodzież, będąc prezesem Towarzystwa Naukowej Pomocy im. K. Marcinkowskiego w Oporowie. Działał także w TCL. W 1889 roku i 1893 roku wybierany był delegatem TCL z powiatu leszczyńskiego. Czynny był również w polskim ruchu wyborczym.

Przed rokiem 1893 wybrano go do Komitetu Wyborczego powiatu leszczyńskiego, w którym najpierw pełnił funkcję skarbnika, zaś od 1898 roku sekretarza. Zabierał głos na wiecach i zebraniach, jak np. w kwietniu 1903 roku na zebraniu wyborczym w Lesznie. Udzielał się poza tym w spółdzielczości oszczędnościowo-kredytowej. Był członkiem rady nadzorczej Banku Ludowego w Poniecu i przez 18 lat członkiem takiej rady w ponieckiej Spółce „Rolnik”. W 1904 roku władze rejencji poznańskiej donosiły arcybiskupowi, że należy do „Sokoła” w Poniecu (organizacji uważanej za patriotyczną). Był ponadto prezesem Kółka Rolniczego w Oporowie, jak też patronem tamtejszego KTRP, liczącego 83 członków w 1913 roku. Członek PTPN od ok. 1916 roku.

Zmarł w Oporowie 29 sierpnia 1923 roku i tam został pochowany.

L. Wilczyński, *Kinowski Antoni Stanisław (1847-1923)*, [w:] *Księża społecznicy w Wielkopolsce. Słownik biograficzny*, t. II (I-O), Gniezno 2007, s. 103-105.